

Chełm, 2 grudnia 2025 roku

**Stowarzyszenie na rzecz Praworządności w Szkołach**  
**„Stowarzyszenie Umarłych Statutów”**

e-mail: kontakt@sus.org.pl

e-Doręczenia: AE:PL-89866-99301-AGBFF-32

e-PUAP: /\_SUS/domyslna

Znak sprawy Stowarzyszenia:

**PL-14/2025**

**Pani**  
**Barbara Nowacka**  
**Ministra Edukacji**

*Szanowna Pani Ministro,*

w związku z pracami Grupy roboczej ds. postępowań dyscyplinarnych nauczycieli działającej w ramach Zespołu ds. pragmatyki zawodowej przy Ministrze Edukacji Narodowej, Stowarzyszenie Umarłych Statutów zwraca się z prośbą o podjęcie w toku prac ww. Grupy zagadnienia **wprowadzenia do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym nauczycieli instytucji pokrzywdzonego jako strony postępowania.**

Stowarzyszenie w przedmiotowej sprawie występowało już w 2022 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich, który w związku z naszym pismem skierował wystąpienie generalne do Pana Przemysława Czarnka, Ministra Edukacji i Nauki (pismo RPO z 3 sierpnia 2023 r., znak: VII.7033.115.2022.AMB). Z ówczesnej odpowiedzi resortu wynikało, że kwestia dotycząca przyznania uczniowi pokrzywdzonemu czynem nauczyciela statusu strony w postępowaniach dyscyplinarnych miała zostać poddana wnikliwej analizie w ramach prac grupy roboczej Zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty. Nie wypracowano wówczas jednak żadnych propozycji zmian prawnych.

W naszej ocenie wprowadzenie do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym nauczycieli instytucji pokrzywdzonego jest konieczne. Należy zwrócić uwagę, że osobą pokrzywdzoną deliktem dyscyplinarnym nauczyciela będzie bardzo często uczeń. Dostrzega to zresztą

ustawodawca, gdyż w ustawie – Karta Nauczyciela przewidział szczególne obowiązki dyrektora szkoły dotyczące zawiadamiania rzecznika dyscyplinarnego o podejrzeniu popełnienia przez nauczyciela czynu naruszającego prawa i dobro dziecka. Pomimo tego, **uczniowi pokrzywdzonemu czynem nauczyciela nie przysługują w toku postępowania wyjaśniającego, a potem w toku postępowania dyscyplinarnego status strony ani jakiegokolwiek uprawnienia procesowe.** Sprawia to, że uczeń pokrzywdzony nauczycielskim deliktem dyscyplinarnym nie ma zapewnionej należytej ochrony prawnej.

Negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy są następujące. Po pierwsze, **decyzja o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego** jest arbitralną, niepodlegającą zaskarżeniu decyzją organu, przy którym działa komisja dyscyplinarna (zob. art. 85 ust. 1 ustawy – Karta Nauczyciela). Uczeń lub jego rodzice, którzy złożyli zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez nauczyciela przewinienia dyscyplinarnego na szkodę ucznia, nie mogą w żaden sposób prawnie zareagować w przypadku, gdy postępowanie wyjaśniające nie zostanie wszczęte.

Podobnie sprawa wygląda w przypadku **umorzenia postępowania wyjaśniającego** (art. 85 ust. 5 ustawy – Karta Nauczyciela). Na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania wyjaśniającego zażalenie służy nauczycielowi, którego dotyczy to postępowanie, oraz dyrektorowi szkoły, w której nauczyciel jest zatrudniony (a w przypadku nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły – temu nauczycielowi oraz organowi prowadzącemu szkołę). Sam nauczyciel nie posiada interesu prawnego w zaskarżeniu postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego, zatem jedynym podmiotem, który może w takiej sytuacji reprezentować interesy pokrzywdzonego ucznia, jest dyrektor szkoły (albo organ prowadzący, gdy sprawa dotyczy dyrektora szkoły). Jedyny wyjątek istnieje wówczas, gdy postępowanie wyjaśniające dotyczy czynu naruszającego prawa i dobro dziecka – wówczas zażalenie może złożyć również Rzecznik Praw Dziecka. Nie jest to jednak rozwiązanie optymalne i uwzględniające podmiotowość ucznia pokrzywdzonego czynem nauczyciela. Poza tym Rzecznik Praw Dziecka nie może działać w sprawach dotyczących uczniów pełnoletnich. Analogicznie sytuacja kształtuje się w odniesieniu do zaskarżania postanowień komisji dyscyplinarnej pierwszej instancji o **odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego** (art. 85b ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela).

W przypadku **orzeczeń dyscyplinarnych wydawanych przez komisje pierwszej instancji** prawo do wnoszenia odwołań posiadają tylko rzecznik dyscyplinarny i obwiniony lub jego obrońca (art. 85k ust. 1 ustawy – Karta Nauczyciela). W tych przypadkach rzecznikiem interesu ucznia może być zatem wyłącznie rzecznik dyscyplinarny (w

postępowaniu dyscyplinarnym nauczycieli uprawnień procesowych nie posiada Rzecznik Praw Dziecka). Trzeba jednak zaznaczyć, że rzecznik dyscyplinarny niekoniecznie będzie reprezentował w toku sprawy interes pokrzywdzonego ucznia. W tym kontekście warto zaznaczyć, że zasadniczo rzecznik dyscyplinarny nie będzie miał interesu w zaskarżaniu orzeczenia komisji pierwszej instancji, jeśli ta orzekła karę, o jaką wnosił; rzecznik dyscyplinarny może także zaniechać wniesienia odwołania również wówczas, jeśli komisja nie uwzględniła jego stanowiska procesowego.

**Na praktyczne implikacje takiego układu procesowego, w którym żadna ze stron postępowania dyscyplinarnego nie ma interesu prawnego w zaskarżaniu orzeczenia komisji pierwszej instancji, wskazała podczas niedawnej konferencji „Adwokat dla oświaty” Pani Grażyna Ostrowska, przewodnicząca Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji.** Opisała ona postępowanie, w którym odwoławcza komisja chciała wymierzyć nauczycielowi karę surowszą niż ta wymierzona przez komisję pierwszej instancji, ale nie mogła tego zrobić, gdyż orzeczenia komisji pierwszej instancji nie zaskarżono na niekorzyść nauczyciela – wpłynęło tylko odwołanie obwinionego (na jego korzyść), a rzecznik dyscyplinarny nie wniósł odwołania, gdyż komisja pierwszej instancji orzekła karę, o jaką wnosił. Ten konkretny przypadek mógłby wyglądać inaczej, gdyby status strony w postępowaniu dyscyplinarnym posiadał uczeń pokrzywdzony czynem nauczyciela, który mógłby zaskarżyć orzeczenie komisji pierwszej instancji na niekorzyść nauczyciela.

Ponadto brak statusu strony dla ucznia pokrzywdzonego czynem nauczyciela powoduje, że **nie może on uzyskać informacji o toczącym się postępowaniu** – czy zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające i jak się zakończyło (umorzenie lub skierowanie wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego), jakie wydano orzeczenie dyscyplinarne lub czy zostało wniesione odwołanie od orzeczenia do sądu powszechnego. Co więcej, brak statusu strony uniemożliwia uczniowi **składanie wniosków dowodowych** w toku postępowania.

Jak zatem wynika z powyższego, interesy prawne ucznia pokrzywdzonego deliktem dyscyplinarnym nauczyciela nie są należycie chronione w toku postępowania dyscyplinarnego. W ocenie Stowarzyszenia Umarłych Statutów **narusza to konstytucyjne standardy demokratycznego państwa prawa.**

W tym kontekście należy zwrócić szczególną uwagę na **wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 kwietnia 2021 r., skarga nr 29555/13, sprawa F.O. vs. Chorwacja** (LEX nr 3163621). W wyroku tym Trybunał uznał, że organy państwowe

(dyrektor szkoły, ministerstwo edukacji, organ nadzoru pedagogicznego) nie podjęły właściwych działań w związku ze skargą rodzica dotyczącą słownego obrażania jego dziecka przez nauczyciela, a tym samym **doszło do naruszenia prawa do poszanowania życia prywatnego z art. 8 Konwencji**. Można zatem uznać, że działania podjęte na drogach administracyjnej i zawodowej nie były adekwatne. Trybunał przypomniał przy tym, że „krajowe organy władzy muszą wdrożyć odpowiednie prawne, administracyjne, społeczne i edukacyjne środki, aby jednoznacznie zakazać wszelkich tego rodzaju zachowań wobec dzieci w każdym czasie i w każdej sytuacji, a tym samym zapewnić zero tolerancji dla przemocy i nadużyć w placówkach edukacyjnych. **Odnosi się to również do konieczności zapewnienia możliwości (pociągnięcia sprawcy do) odpowiedzialności poprzez odpowiednie środki karne, cywilne, administracyjne i zawodowe**”.

Powyższe rozważania można odnieść do polskiego systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli. Jak wskazaliśmy wyżej, nie zapewnia on odpowiedniej (a właściwie nie zapewnia żadnej) ochrony praw ucznia pokrzywdzonego deliktem dyscyplinarnym nauczyciela, co może powodować, że złożona przez ucznia lub jego rodziców skarga na zachowanie nauczyciela, nie zostanie rozpatrzona należycie, np. nie zostanie wszczęte postępowanie wyjaśniające, pomimo że – przy obiektywnej ocenie sytuacji – powinno ono być zostać wszczęte. **W świetle przywołanego orzeczenia w sprawie F.O. vs. Chorwacja może to wskazywać, że przepisy rozdziału 10 ustawy – Karta Nauczyciela mogą naruszać Europejską Konwencję Praw Człowieka**. Gdyby jednak wprowadzić do nauczycielskiego postępowania dyscyplinarnego status pokrzywdzonego, któremu przysługiwałyby prawa strony, można byłoby stwierdzić, że krajowe środki zapewniają uczniowi odpowiednie środki reakcji w sytuacji, gdy jego skarga na zachowanie nauczyciela nie jest prawidłowo rozpatrywana, w tym również gdy nie dochodzi do wszczęcia postępowania w zakresie odpowiedzialności zawodowej.

Należy także zwrócić uwagę, że w polskich przepisach prawnych instytucja pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym nie stanowi *novum* normatywnego. W przepisach o **odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich** określono, że stronami w postępowaniu wyjaśniającym są pokrzywdzony lub osoba, która zawiadomiła o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego (art. 286 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce). Instytucję pokrzywdzonego przewidują także przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej **adwokatów i radców prawnych** (pokrzywdzony jest stroną w dochodzeniu oraz w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym – art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze; art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. – o radcach prawnych), **architektów i inżynierów budownictwa** (pokrzywdzony jest stroną w postępowaniu

dyscyplinarnym – art. 48 ust. 1 pkt 3 z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa) czy **lekarzy** (pokrzywdzony jest stroną postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy – art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich). **Przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli, nie przewidując instytucji pokrzywdzonego, stanowią zatem wyjątek w polskich przepisach prawnych dotyczących odpowiedzialności zawodowej.**

W związku z powyższym **Stowarzyszenie zwraca się z prośbą o podjęcie w toku Grupy roboczej ds. postępowań dyscyplinarnych zagadnienia wprowadzenia do przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym nauczycieli instytucji pokrzywdzonego jako strony postępowania.** Stowarzyszenie deklaruje jednocześnie, że szczegółowe aspekty przedmiotowego problemu jest gotowe przedstawić na spotkaniu Grupy roboczej Pani Ministrze oraz przedstawicielom związków zawodowych, a także jest gotowe do współpracy nad stworzeniem stosownych regulacji prawnych zapewniających ochronę praw ucznia pokrzywdzonego deliktem dyscyplinarnym nauczycieli przy poszanowaniu wszelkich uprawnień procesowych nauczyciela, którego dotyczy postępowanie. Osobami wyznaczonymi do kontaktu z ramienia Stowarzyszenia są: **Pan Błażej Wodyński – Wiceprezes Zarządu (b.wodynski@sus.org.pl)** oraz **Pan Łukasz Korzeniowski – Członek Stowarzyszenia (l.korzeniowski@sus.org.pl).**

Wierzymy, że w duchu porozumienia możliwe jest wypracowanie koncepcji stosownych zmian w przepisach.

Łączę wyrazy szacunku

---

**PREZESKA ZARZĄDU**  
**Aleksandra Kuśmierz**

Załączniki:

- 1) Pismo Stowarzyszenia skierowane do Rzecznika Praw Obywatelskich;
- 2) Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Edukacji i Nauki.

Do wiadomości:

**Pan Marcin Wiącek**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**